

Lokacja wsi Radlin

W imię Pańskie. Amen. Ażeby działania ludzkie biegiem łamiącego czasu nie straciły się, opatrzna powaga mądrych zarządziła, że czyny godne pamięci obrona świadków lub powaga pism wzmacnia się. Przeto my, komes Jan, syn Czechosława z Galewa, razem z bratem naszym Wojciechem chcemy, aby do każdego z współczesnych i przyszłych, patrzących na te kartę, doszła wiadomość, że dziedzictwo nasze, Radlino powszechnie zwane, Marcinowi zwanemu ze Staniewa i jego dziedzicom oddaliśmy w celu lokacji na prawie niemieckim, tym mianowicie prawem, którym mieszczanie i miasto Nowego Targu w swoich prawach się posługuje, tym układem i kształtem, iż mieszkańcy przyrzeczonej wsi przez poszczególne lata z każdego łanu małego w dzień św. Marcina płacić będą obowiązani 2 miary pszenicy, 4 miary żyta, 6 miar owsa na miarę pyzdorską, wiardunek srebra będącego w obiegu i ten czynsz zwozić będą obowiązani na nasz dwór bliższy. Ażeby ci uprawiający przyrzeczoną wioskę mogli wypłacić to wszystko, otrzymają 9 lat wolnych od wszelkich danin i opłat.

Wspomniany Marcin zaś, sołtys i jego dziedzice z tytułu lokacji siódmy łan z całym prawem i państwem, jak to my w naszych [posiadłościach] zwykliśmy wykazywać, swobodnie będą posiadali. Ogrody zaś dwa w przyrzeczonej wsi sołtys i jego potomstwo z całym czynszem i pożytkiem na swoją korzyść obejmą. I trzeci denar z każdej sprawy sądzonej. Daliśmy także z całą wolnością i prawem wspomnianemu Marcinowi sołtysowi i jego dziedzicom moc wystawiania młynów, ile tylko będą mogli w owym dziedzictwie; karcznię, jatkę, sadzawkę z wolnością, o jakiej wyżej [była mowa], będą mieć dla siebie i sukna także będą mogli sprzedawać. Dajemy Marcinowi sołtysowi i jego potomstwu moc sądenia; ucięcia głowy i obcięcia członków co do tych, którzy by zawinili we wsi wspomnianej. Przy tym jeśliby na sołtysa przed nami jakaś sprawa lub skarga była wytoczona, nie inaczej jak wobec innego sołtysa wedle prawa niemieckiego będzie odpowiadał. Chcemy ponadto, z usunięciem wszelkiej przeszkody, ażeby wspomniany Marcin sołtys i jego następcy mieli moc chwytania zajęcy, kuropatw, bażantów, łowienia ryb w wodach wspomnianego dziedzictwa, w którejkolwiek części się znajdują. Wreszcie często wspomniani wieśniacy wóz nam z 2 końmi przyprowadzić mają na wyprawę. Kościołowi zaś dwa łany wolne dajemy także. Ażeby więc jakiś z naszych potomków lekkomyślną odwagą nie śmiał darowizny naszej, prawnie dokonanej, zaczepiać, niniejsza kartę powagą naszej pieczęci potwierdziliśmy.

Dano w Koźminku w roku Pańskim 1291, w dniu św. Urbana papieża i męcz[ennika], w przytomności Jana, (...) sołtysa ze Staniewa, Piotra Łaziebnika.

1. Jakie były zobowiązania mieszkańców wsi wobec jej właściciela?
2. Nazwij terminem historycznym specyficzny dla procesu lokacji okres, o którym mowa w podkreślonym fragmencie tekstu.
3. Wymień źródła dochodu sołtysa, wspomniane w tekście.
4. Jakie formy renty feudalnej uiszczali mieszkańcy Radlina?
5. Jakie elementy tekstu świadczą o wykorzystywaniu w XIII stuleciu w codziennej rachubie czasu kalendarza liturgicznego (kościelnego)?
6. Czy właściciel wsi sprawował władzę sądowniczą nad chłopami z Radlina? Uzasadnij odpowiedź.